

Sygn. akt I ACa 655/16

Sygn. akt I ACa 655/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz (spr.) SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko **(...)w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt I C 767/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód, R. W., domagał się zasądzenia od pozwanego (...) w W. (dalej: (...)): kwoty 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Jako podstawę swego roszczenia wskazał zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią żony (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.). Podniósł, że zmarła ona na skutek wypadku drogowego z(...), który został spowodowany przez nieznanego kierowcę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł, że przyznał już i wypłacił powodowi odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej (40.000 zł) oraz zadośćuczynienie (40.000 zł).

Wyrokiem z 3 marca 2016 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od 4 października 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od powoda 3.165 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód i B. W. zawarli związek małżeński(...) Zamieszkiwali wspólnie z dwojgiem dzieci, córką oraz synem, w domu jednorodzinnym. Ich życie rodzinne i małżeńskie upływało harmonijnie. Oboje pracowali, prowadzili gospodarstwo domowe i wychowywali dzieci. W trudnych chwilach byli dla siebie oparciem. B. W. była aktywną zawodowo i dbającą o rodzinę kobietą.

W dniu (...) została potrącona, w trakcie przechodzenia po oznakowanym przejściu dla pieszych, przez nieznanego sprawcę, który kierował nieustalonym pojazdem mechanicznym. W następstwie tego wypadku poszkodowana zmarła. W chwili śmierci miała 46 lat.

Nagła śmierć żony była dla czterdziestosiedmioletniego powoda traumatycznym przeżyciem i silnym wstrząsem. Poczucie pustki, bólu, osamotnienia i żalu spowodowało, że długo nie mógł poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. Załamał się. W wykonywaniu bieżących prac domowych, potrzebował wsparcia innych osób. Do chwili obecnej nie może pogodzić się z zaistniałą sytuacją. Tęskni za żoną i przynajmniej raz w tygodniu odwiedza jej grób.

Postępowanie karne o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., które wszczęto w związku z wypadkiem żony R. W., zostało prawomocnie umorzone z powodu niewykrycia sprawcy (postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wyszkowie z dnia 30 kwietnia 2008 r. 2 Ds. 74/08/ś; postanowienie Sądu Rejonowego w Wyszkowie z 22 grudnia 2008 r. II Kp 135/08).

Powód zgłosił pozwanemu swoje roszczenie o wypłatę świadczeń związanych ze śmiercią żony. (...) otrzymał pismo, które zawierało to żądanie oraz akta szkodowe odpowiednio 9 czerwca 2014 r. i 4 września 2014 r. Pozwany przyznał następnie powodowi łącznie 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (40.000 zł) oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci żony (40.000 zł; decyzja z 10 października 2014 r.).

Sąd zważył, że pozwany ponosił odpowiedzialność cywilnoprawną za skutki wypadku z (...), bowiem zdarzenie to zostało spowodowane przez nieznanego posiadacza pojazdu mechanicznego (art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: „u.u.o.”). Wskazał, że także (...) nie kwestionował zasady żądania powoda. Podstawą prawną odpowiedzialności sprawcy szkody był art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Roszczenie powoda ma oparcie w art. 448 k.c. bowiem wypadek miał miejsce przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2008 nr 116 poz. 731), która uzupełniła art. 446 k.c. o § 4. Powodowi przysługiwało zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnych (art. 23 k.c.). Szkoda niemajątkowa R. W. była znaczna, bowiem tworzył on ze zmarłą długoletnie i zgodne małżeństwo, planował z nią przyszłość, a jej śmierć była dla powoda tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie starty, pustki i bezsens życia. O bezradności wobec powstałej sytuacji świadczył w ocenie Sądu fakt, że w okresie bezpośrednio po stracie osoby bliskiej poszkodowanemu musieli pomagać w zajmowaniu się domem najbliżsi członkowie rodziny. Wskazał też, że choć powód wciąż nie może pogodzić się z zaistniałym stanem, to jednak, jak wynikało z opinii biegłej z zakresu psychologii, nie wystąpiły u niego symptomy zespołu stresu pourazowego ani depresji, lecz jedynie uczucia charakterystyczne dla okresu żałoby, które nie wymagały leczenia farmakologicznego, psychologicznego, czy też psychiatrycznego. Dodał, że również występujące u R. W. skłonności do nadużywania alkoholu nie pozostawały w związku ze zdarzeniem z dnia (...)Uznał nadto, że powód nie

pozostał sam, bowiem ma kochające go dzieci oraz matkę i w nich ma oparcie. Dodał, że na wysokość zadośćuczynienia wpływała okoliczność teoretycznej możliwości rekonstrukcji więzi małżeńskiej, bowiem powód, mimo trudności, stara się funkcjonować w miarę normalnie.

Sąd ocenił w oparciu o powyższe okoliczności, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będzie 60.000 zł. Wskazał, że z uwagi na uprzednio uzyskanie przez powoda 40.000 zł z tego tytułu zasądził na jego rzecz 20.000 zł.

Sąd uznał, że odsetki od zasądzzonego świadczenia należały się od 4 października 2014 r., bowiem z tą datą upłynął, trzydziestodniowy termin na zaspokojenie roszczenia, który był liczony od dnia otrzymania przez (...) akt szkody (109 ust. 1 u.u.o. w zw. z art. 455 k.c., 481 § 1 k.c.)

Koszty procesu Sąd rozdzielił w stosunku oznaczonym wynikiem sprawy, którą powód wygrał w 12,5 %.

R. W. złożył apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył go w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów procesu i zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie na skutek przyjęcia, że 60.000 zł (40.000 zł przyznane w postępowaniu likwidacyjnym oraz 20.000 zł zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego) stanowi kwotę adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda i odpowiada jej zakresowi, co jest sprzeczne z brzmieniem tego przepisu i jego prawidłową wykładnią, a także okolicznościami sprawy, o czym świadczy fakt, iż:

-powód był związany z żoną silną więzią emocjonalną, a skala cierpienia, poczucia osamotnienia, utrata bezpieczeństwa i stabilizacji po jej śmierci stanowią argumenty, które winny skutkować zasądzeniem wysokiej kwoty zadośćuczynienia,

-zasądzona kwota stanowi konsekwencję zastosowania błędnych kryteriów tj. przyjęcia, że:

-śmierć żony wywołała u powoda uczucia charakterystyczne dla okresu żałoby, nie wymagające leczenia farmakologicznego, psychologicznego czy też psychiatrycznego, bowiem nie występowały u niego symptomy zespołu stresu pourazowego ani depresji, w sytuacji gdy podjęcie leczenia psychiatrycznego, czy też terapii psychologicznej nie stanowi kryterium oceny krzywdy w związku z zerwaniem więzi rodzinnych tj. nie ma wpływu na wysokość „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia,

- powód po śmierci żony nie pozostał sam, ma bowiem dzieci oraz matkę, którzy stanowią dla niego oparcie, a więź małżeńska może być przedmiotem rekonstrukcji, w sytuacji gdy fakt posiadania przez powoda rodziny nie zmniejsza jego krzywdy, ani nie usprawiedliwia obniżenia zadośćuczynienia; rodzina nie jest w stanie zastąpić powodowi zmarłej żony; ponadto nie ma obecnie żadnej pewności co do tego, że w przyszłości powód pozna kobietę z którą zawarze związek małżeński, a nawet jeżeli, to zawarcie drugiego związku nie będzie mogło zastąpić powodowi więzi jaka łączyła go z B. W. bowiem nowy związek nie spowoduje odbudowania zerwanej więzi, a powstanie nowej,

-zadośćuczynienie za krzywdę po śmierci osoby najbliższej jest świadczeniem jednorazowym i ma skompensować krzywdę, którą rodzina osoby zmarłej będzie odczuwać również w przyszłości, na kolejnych etapach swojego życia, w których już bliski zmarły nie będzie uczestniczyć,

- nadmierna „ostrożność” przy zasądzaniu zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby najbliższej, prowadzi do bagatelizacji ludzkiej krzywdy oraz umniejszenia wartości życia jednostki, szczególnie mając na uwadze fakt, że życie jest dobrem szczególnie cennym, zasługującym na miano najwyższej wartości, stąd też przyjmowanie niskich, bądź umiarkowanych kwot zadośćuczynienia prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 100 k.p.c. zd. drugie w zw. z art. art. 98 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niezasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości liczonej od uwzględnionej części powództwa w sytuacji, gdy powództwo co do zasady zostało uwzględnione, a wysokość roszczenia zależna była wyłącznie od oceny Sądu.

2. art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez obciążenie powoda kosztami sądowymi w kwocie 3.165 zł, w sytuacji gdy w związku ze szczególnie uzasadnionym przypadkiem – z roszczeniami przeciwko (...) wystąpiła osoba poszkodowana w wyniku czynu niedozwolonego - Sąd powinien odstąpić od obciążenia powoda tymi kosztami.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez: zasądzenie na jego rzecz 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od 4 października 2014 r. do dnia zapłaty, nieobciążanie go kosztami sądowymi w kwocie 3.165 zł oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu stosownie do uwzględnionej części powództwa. Ewentualnie R. W. wniósł o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zażądał także zasądzenia kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie była zasadna.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę prawną (istnienie odpowiedzialności pozwanego co do zasady, podstawa prawna roszczenia oparta o art. 448 k.c., podstawa naliczenia odsetek) oraz ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji. Te ostatnie zostały oparte na bezspornych twierdzeniach stron, a także na wiarygodnych dowodach z dokumentów, zeznań świadków i opinii biegłego. Nie były one też kwestionowane przez powoda.

Powyższe okoliczności posłużyły za podstawę merytorycznej oceny apelacji skarżącego. Przypomnieć trzeba, że powód zakwestionował w niej wysokość przyznanego mu zadośćuczynienia. Ta, z uwagi na nieostrość kryteriów, które o niej decydują, jest ustalana przez sąd pierwszej instancji z daleko idącą swobodą. Z tej przyczyny korygowanie rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie mogłoby nastąpić tylko wtedy, gdyby przyznane świadczenie było niewspółmiernie nieodpowiednie, to jest rażąco zaniżone albo rażąco zawyżone (patrz: wyroki SN z: 18 listopada 2004 r. I CK 219/04; 24 stycznia 2000 r. III CKN 536/98; 26 lipca 2001 r. II CKN 889/00). Oceny zaistnienia powyższych podstaw modyfikacji orzeczenia pierwszoinstancyjnego powinno się dokonywać przy uwzględnieniu okoliczności, które miały wpływ na wysokość zadośćuczynienia, to jest wielkości cierpień fizycznych i psychicznych jakie nastąpiły na skutek naruszenia dobra osobistego powoda w zakresie jego prawa do życia rodzinnego. Do kryteriów, które były pomocne przy ustaleniu rozmiaru krzywd poszkodowanego, judykatura słusznie zaliczyła m.in.: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej stronę ze zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci bliskiej osoby (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy (patrz: wyrok SN z 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 maja 2014 r. V ACa 197/14).

Sąd Okręgowy uwzględnił, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, wszystkie powyższe okoliczności. Zasadnie uznał, że rozmiar krzywd powoda powiększyła bezspornie silna więź emocjonalna, jaką małżonkowie darzyli siebie nawzajem. W świetle przytoczonych powyżej, jednolicie przyjmowanych w orzecznictwie kryteriów ustalania rozmiarów zadośćuczynienia nie można było, wbrew stanowisku apelacji, nie zauważyć faktu, że negatywne doznania po śmierci żony, choć niewątpliwie zintensyfikowane, jednak nie przybrały formy wykraczającej ponad normę w stanach żałoby (opinia biegłego k. 75). Sąd Okręgowy słusznie ocenił, że powód nie doświadczył ekstremalnego nasilenia negatywnych emocji. Świadczył o tym nie tylko fakt, że poszkodowanego nie dotknął zespół stresu pourazowego lub depresja, lecz również, bagatelizowana przez powoda, okoliczność braku potrzeby korzystania z leczenia psychologicznego i farmakologicznego (opinia biegłego k. 75). Jak nadto wynikało z zeznań świadków oraz skarżącego, pomoc oferowana mu przez najbliższych, choć istotnie nie zmniejszyła poczucia pustki po stracie żony,

to jednak pozwoliła R. W. na powrót do obecnego normalnego funkcjonowania (zeznania powoda, K. R., K. W. k. 60 – 60 v).

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności Sąd zważył, że całkowita kwota zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu, którą ustalono w pierwszej instancji (60.000 zł), nie była rażąco zaniżona. Dostatecznie uwzględniała ona natężenie krzywdy powoda oraz była odpowiednia w pryzmacie aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Sąd Okręgowy ustalił ją nadto w stopniu adekwatnym do rodzaju naruszonego dobra osobistego. Przedmiotem ochrony w niniejszym postępowaniu nie było życie ludzkie, na co powołał się skarżący, lecz inne dobro osobiste - prawo do funkcjonowania w pełnej rodzinie. Choć ten ostatni przywilej normatywny został zaliczony przez judykaturę do otwartego katalogu z art. 23 k.c., to jednak był on niewątpliwie mniej doniosły od prawa do istnienia, którego pozbawiona została żona powoda (patrz: wyrok SN z 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09). Okoliczność powyższa znalazła należyte odbicie w wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia.

Z powyższych względów brak było podstaw do ingerowania w sferę swobody orzeczniczej zastrzeżonej dla Sądu Okręgowego, a tym samym powództwo słusznie podlegało oddaleniu ponad zasądzoną kwotę 20.000 zł.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. W sprawie zasadne było stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu, bowiem podstawową przesłanką orzekania o nich jest odpowiedzialność za wynik postępowania. Wymagało to od powoda, który był zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, dokonania, przed wytoczeniem powództwa, starannego rozważenia wysokości swego roszczenia. Negatywne skutki procesowe zgłoszenia, nadmiernie wygórowanego, żądania o zapłatę powinny w rezultacie obciążyć R. W. (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2015 r. I ACa 1114/14).

Również zarzut naruszenia art. 113 ust. 4 u.k.s.c. okazał się bezzasadny, bowiem powołany w apelacji przepis nie stanowił podstawy wydania skarżonego rozstrzygnięcia.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania za instancję odwoławczą obciążając nimi powoda, który przegrał postępowanie apelacyjne w całości (art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt II sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

(...)